Rok X. Nr. 90. Sosnowiec, poniedziałek 1 kwietnia 1935 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie
zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1a ...n Redakcji ...ministracji ...karni 4-94.
...owe 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 18-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Premjowa pożyczka inwestycyjna

Rozporządzenie ministra skarbu

WARSZAWA, 31. 3. W „Dzienniku Ustaw R. P." nr. 23 z dnia 31 marca br. opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu o wypuszczeniu 3-procentowej premjowej pożyczki inwestycyjnej.

Rozporządzenie postanawia na wstępie, że w dniu 1 maja br. wypuszcza się 3 proc. premjową pożyczkę inwestycyjną w obligacjach na okaziciela po 100 zł. w złocie każda obligacja. — Właściciel obligacji 6 proc. pożyczki narodowej może swemi obligacjami tej pożyczki, według ich wartości imiennej, opłacić do 50 proc. własnej subskrypcji na 3 proc. premjową pożyczkę inwestycyjną. Wpłacanie na subskrypcję obligacje pożyczki narodowej powinny posiadać wszystkie przynależne do nich niepłatne kupony Wysokość przyjętej subskrypcji opłacalnej gotówką nie może przekroczyć łącznej sumy 150 milj. zł. Kwota imienna pożyczki będzie ustalona po zamknięciu subskrypcji z tem zastrzeżeniem, że nie może ona przekroczyć sumy 150 milj. zł., opłaconych gotowizną, powiększonej o zaokrągloną do najbliższej wielokrotności 5 milj. zł. kwotę łącznej wartości imiennej, przyjętych na subskrypcję obligacyj pożyczki narodowej.

Pożyczka składać się będzie z jednej emisji jeżeli zostanie ustalona kwota imienna pożyczki poniżej 200 milj. zł. w złocie, będzie zaś podzielona na dwie równej wysokości emisje, jeżeli jej kwota imienna wyniesie 200 milj. zł. w złocie lub sumę wyższą. — Pożyczka podlega spłaceniu do 1 milj. zł. w roku 1985 drogą trzykrotnego w każdym roku trwania pożyczki, poczynając od 1 września 1945 r., umarzania części obligacyj wylosowanych w tym celu w dniu 1 maja, 1 września i 2 stycznia podług planu umarzania, podanego w załączniku do rozporządzenia. Oprocentowanie stałe pożyczki w wysokości 3 od 100 rocznie płatne jest co 4 miesiące zdołu w dniach 2 stycznia, 1 maja i 1 września każdego roku. Pierwszy kupon będzie płatny w dniu 1 września 1935 r.

Dla obligacji pożyczki ustanawia się dwa rodzaje premij: 1) w postaci wygranych, 2) w postaci nadpłaty ponad wartość imienną w cenie wykupu obligacyj umarzanych. Termin losowania wygranych oraz zasadę i sposób przeprowadzania losowania zarówno wygranych jak i samych obligacyj ustali osobny regulamin. Premje w postaci nadpłaty w cenie wykupu obligacyj umarzanych wynoszą w pierwszych trzech 10-leciach okresu umarzania pożyczki 20 proc. wartości imiennej obligacji, w ciągu 5-ciu lat ostatniego 10-lecia 25 proc., w ostatniem pięcioleciu 30 proc.

Kapitał i odsetki oraz premje do 1.000 zł. płatne są w kasach urzędów skarbowych, w banku polskim, w B. G. K., w PKO. i w ich oddziałach. Premje ponad 1.000 zł. płatne są wyłącznie w oddziale głównym banku polskiego w Warszawie. Spłata kapitału oraz wypłata odsetek i premij pożyczki nastąpi w złocie, według równowartości 900:5332 grama czystego złota za 1 zł. w złocie. Cena sprzedażna obligacyj pożyczki wynosi zł. 100 za jedną obligację wartości imiennej 100 zł. w złocie. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Pachnie wojną...

Oświadczenie francuskiego ministra wojny

PARYŻ, 31. 3. Minister wojny przemawiając na zebraniu związku narodowego oficerów rezerwy oświadczył m. in.: Ponieważ sąsiedzi nasi trzymają cały naród pod bronią, należy ulepszyć nasz system obronny. — Utrzymywać będziemy nadal, a w razie potrzeby wyślemy na granicę nowe siły zbrojne, niezbędne dla czujnej straży.

Szarża policji konnej

na 400 gości weselnych

NEW DELHI, 31. 3. W miejscowości Khuri w księstwie Dżajpur doszło do niesłychanie krwawych zajść, w których około 80 osób odniosło ciężkie obrażenia, zaś 8 w międzyczasie zmarło.

Podczas uroczystości weselnych u jednego z miejscowych bogatych chłopów, w których uczestniczyło około 400 osób, zamierzano użyć koni do przewiezienia gości.

Temu sprzeciwiły się władze, które uważały, że używanie koni w tej klasie społecznej jest niedopuszczalne.

Wobec tego, że uczestnicy wesela nie chcieli podporządkować się zakazowi, zjawiła się na miejscu konna policja, szarżując na zebranych.

To dało początek ogólnej bijatyce, w której ludność posługiwała się sztyletami, strzałami i kijami.

W zajściach wzięła udział cała okoliczna ludność.

TWARDY SEN

KRAKÓW, 31. 3. Nocy wczorajszej w Raciborowicach pod Krakowem w domu niejakiego Bombali z niewyjaśnionych dotychczas powodów wybuchł gwałtowny ogień, który szybko przeniósł się na dom sąsiedni.

Alarm, wszczęty przez mieszkańców drugiego domu, którzy ratowali swój dobytek, nie obudził śpiących w domu Bombali 40-letniej wdowy Julji Cieplicowej i jej dwu synów, którzy wszyscy ponieśli śmierć w płomieniach.

Okoliczne straże pożarne, które ugasiły pożar, spod gruzów spalonego domu wydobyły zwęglone zwłoki.

Olbrzymia zniżka cen pomarańcz

w Zagłębiu Dąbrowskiem

Należy się pospieszyć z zakupami

Wobec nadejścia do Zagłębia Dąbrowskiego większych transportów pomarańcz, w dniu dzisiejszym we wszystkich owocarniach i sklepach zagłębiowskich będą sprzedawane pomarańcze po 50 gr. za kg.

Z zakupem pomarańcz należy się pospieszyć, gdyż jest to jedyny transport po tak niskiej cenie i niewątpliwie po wyczerpaniu się tego transportu, ceny pomarańcz znów pójdą w górę.

Zjazd majstrów fabrycznych

ŁÓDŹ, 31. 3. PAT. W dniu dzisiejszym odbył się tu 18-ty wszechpolski zjazd delegatów związku majstrów fabrycznych. Zjazdowi przewodniczył prezes zarządu głównego poseł Wolczyński. Jak wynika ze złożonych sprawozdań oraz uchwalonych rezolucyj związek dąży obecnie do zawarcia umowy zbiorowej, obowiązującej w całym kraju, do usunięcia z zakładów przemysłowych majstrów obcokrajowców i wreszcie do uregulowania sprawy pracy i płacy majstrów. W zakończeniu obrad dokonano wyboru nowego zarządu, na którego czele stanął ponownie poseł Wolczyński.

—o—

Demonstracje narodowych socjalistów w Holandji

AMSTERDAM, 31. 3. W sobotę w gmachu parlamentu odbyła się wielka manifestacja holenderskich narodowych socjalistów z udziałem około 20 tys. osób. Obecny był również i przywódca irlandzkich niebieskich koszul, gen. O'Duffy. Po manifestacji doszło do starcia między narodowymi socjalistami a komunistami.

Nagroda plastyczna m. W. R. i O. P.

WARSZAWA, 31. 3. Dziś w gmachu ministerjum W. R. i O. P. odbyło się posiedzenie sądu konkursowego nagrody plastycznej ministra W. R. i O. P. Z pośród wysuniętych przez sąd konkursowy kandydatur Teodora Axentowicza, Olgi Boznańskiej, Ksawerego Dunikowskiego, Wojciecha Jastrzębowskiego, Apolonjusza Kędzierskiego, Wojciecha Kossaka, Józefa Mehoffera, Józefa Pankiewicza, Fryderyka Pautscha, Ferdynanda Ruszczyca, Zofji Stojeńskiej i Wojciecha Weisa, po przeprowadzeniu dyskusji sąd wypowiedział się większością 4-ch głosów za przyznaniem nagrody prof. Jastrzębowskiemu. Sąd konkursowy przyjmując za zasadę uwzględnienie w bież. roku działu sztuki przestrzennego zespołu, jako czynnika wyjątkowo ważnego w okresie odbudowy odrodzonego państwa polskiego, kierował się zasługami, jakie ma dla tej dziedziny twórczości prof. Jastrzębowski.

Laval nie wstąpił do Berlina

PARYŻ, 31. 3. W związku z wiadomością podaną przez korespondenta „Lokal Anz." jakoby Laval w drodze do Moskwy miał zatrzymać się w Berlinie, Havas stwierdza na zasadzie informacji ze źródeł miarodajnych, że wiadomość powyższa pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Zgon zasłużonego polaka

DETROIT, 31. 3. W mieście Pontiac, w stanie Michigan, zmarł w 88 roku życia profesor Ignacy Machnikowski, jeden z pionierów polskiego szkolnictwa w Ameryce.

Przybył on do Ameryki z rodziną w r. 1890 z Wielkopolski. Po krótkiej pracy dziennikarskiej w Chicago, ukończył w Milwaukee studja medyczne i rozpoczął praktykę, ale zawód nauczycielski był mu milszym. Przeniósł się tedy do Detroit w roku 11903 i tu przez długi szereg lat był profesorem w seminarjum polskiem w Orchard Lake, wychowując dwa pokolenia polskiej młodzieży.

Mikrofon, który rejestruje bicie serca w czasie operacji

BUDAPESZT, 31. 3. Lekarz budapeszteński, dr. Skrop dokonał sensacyjnego wynalazku, umożliwiającego podczas operacji dokładną kontrolę serca.

Aparat jego wynalazku ułatwia obserwowanie funkcji serca za pośrednictwem mikrofonu, przyłączonego do uszu chirurga, który w ten sposób może słyszeć bicie serca pacjenta w czasie operacji.

Drugi aparat pozwala na obserwowanie pulsu pacjenta.

Dar Dunikowskiego

Słynny wynalazca Dunikowski ofiarował urzędowi skarbowemu swoją nowo-skonstruowaną maszynę do wyciągania złota z nieplombowanych zębów.

W trosce o wielkość i siłę państwa

Zjazd delegatów okręgu związku legjonistów z udziałem wojewody dr. Dziadosza — w Czeladzi

Wczoraj odbył się doroczny zjazd delegatów okręgu związku legjonistów z czterech powiatów: będzińskiego, zawierckiego, częstochowskiego i olkuskiego z udziałem wojewody kieleckiego dr. Dziadosza. Na zjazd przybyli także starostowie: będziński, olkuski i częstochowski.

Miasto na przybycie miłych gości przybrało odświętny wygląd, przystrajając domy w chorągwie o barwach narodowych. U wjazdu na rynek wzniesiona została brama tryumfalna. Wzdłuż ulicy, w oczekiwaniu przyjazdu p. wojewody ustawiły się delegacje związków i organizacyj, kompanje związku strzeleckiego, oddziały górników w charakterystycznych strojach, kompanja związku rezerwistów, oddziały związku podoficerów rezerwy, sokoli itp. Po drugiej stronie ustawiła się kompanja honorowa szkoły policyjnej. Kilkutysięczny tłum zbitą masą wypełnił rynek i przyległe ulice.

Po godzinie 10 rano przybył p. wojewoda w towarzystwie starosty Boxy i posła dr. Gosiewskiego — prezesa wojewódzkiego BBWR. P. wojewodę w serdecznych słowach powitał burmistrz Dorobczyński, wręczając chleb i sól, poczem p. wojewoda przyjął meldunek od prezesa oddziału zw. legjonistów p. Brudnickiego i raport od dowódcy kompanji honorowej podkomisarza Jasińskiego. Następnie wojewoda Dziadosz przeszedł przed frontem stojących oddziałów.

Po powitaniach p. wojewoda wraz z otoczeniem i gośćmi udał się do kościoła na nabożeństwo. Świątynię wypełniły szczelnie tłumy publiczności. Nabożeństwo odprawił ks. Dudek.

Po nabożeństwie, stosownie do programu — udano się do domu ludowego na Saturnie, gdzie odbyło się otwarcie zjazdu delegatów związku legjonistów.

Po przybyciu p. wojewody, którego powitała orkiestra górnicza dźwiękami „Pierwszej Brygady" i kompanja związku strzeleckiego — rozpoczął się zjazd.

Za stołem prezydjalnym zasiadł wojewoda Dziadosz. Zjazd zagaił poseł Gosiewski, który na wstępie poświęcił krótkie wspomnienie zmarłym śp. Adamowi Skwarczyńskiemu, gen. Br. Pierackiemu i zmarłym kolegom - legjonistom w Zagłębiu.

Poseł Gosiewski zamiast powitania obecnych — nakreślił treściwie ostatnie historyczne zdarzenie: uchwalenie konstytucji i odczytał pierwsze 10 artykułów.

Skolei zabrał głos wojewoda Dziadosz. P. wojewoda w przemówieniu swojem zwrócił się z apelem do kontynuowania rozpoczętego w 1914 roku marszu i do wytrwałej, codziennej pracy przy budowie Rzeczypospolitej. — Legjoniści muszą świecić społeczeństwu przykładem zwartości i dyscypliny. Muszą torować drogę ludziom uczciwym do pracy w państwie. Każdy człowiek — przepojony chęcią szlachetnej pracy dla kraju — powitany będzie z radością. Wkońcu swego przemówienia p. wojewoda podkreślił świetne wyniki pracy społecznej w Zagłębiu, podjętej przez obóz ideologji Marszałka Piłsudskiego.

Następnie rozpoczęły się przemówienia gości: W imieniu dowódcy 7 dywizji piechoty z Częstochowy — gen. Stachiewicza — życzył zjazdowi owocnych obrad płk. Krajewski. — Imieniem BBWR. z Olkusza przemawiał prezes dr. Łapiński, w imieniu BBWR. w pow. będzińskim powitał zjazd w pięknie skonstruowanem przemówieniu prez. Kaczkowski. W imieniu szkolnictwa mówił insp. Luchowiec, imieniem związku rezerwistów witał zjazd—wicestarosta Izydorczyk, w imieniu związku strzeleckiego po żołniersku przemówił komendant Nowara; dyr. Zieba witał zjazd w imieniu P. O. W., burmistrz Majewski — w imieniu m. Olkusza, poseł Konieczko — w imieniu rady Z. Z. Z., dyr. Przedpełski — jako gospodarz — powitał uczestników zjazdu w imieniu towarzystwa „Saturn" i burmistrz Dorobczyński — w imieniu m. Czeladzi.

Po przemówieniach odczytane zostały listy i depesze nadesłane z życzeniami owocnych obrad, m. in. od zarządu głównego związku legjonistów.

Po przerwie — rozpoczęły się obrady delegatów okręgu związku legjonistów. Zjazd powziął szereg rezolucyj, które poniżej przytaczamy:

REZOLUCJE ZJAZDOWE.

1) Związek legjonistów wita z radością uchwalenie konstytucji, która daje gwarancję ładu w państwie, wzrostu jego potęgi, harmonijnego współdziałania w pracy nad rozwojem państwa wszystkich czynników, silnego i trwałego rządu oraz podporządkowania interesów osobistych i grupowych interesom państwa. Związek legjonistów zrealizował cel — „Dobro państwa — najwyższem prawem".

2) Legjoniści uważają, iż wszelkie przerosty i dysproporcje muszą być dostosowane do możności gospodarczej, a potrzeby społeczeństwa winny być zaspakajane w miarę posiadanych środków przy ścisłem zachowaniu kolejności celów z uwagi na ich ważność dla państwa.

3) Sytuacja społeczeństwa dzięki krzyzysowi jest ciężka i trudna. Nastawienie aktywne do wyjścia z kryzysu własnemi siłami, które to hasło rzucił rząd społeczeństwu, musi być wykonane na innej drodze jest niemożliwe uzyskanie właściwej pozycji wśród państw Europy, godnej naszego państwa.

4) Związek legjonistów i każdy legjonista zosobna uważa za swój obowiązek takie wpływanie na społeczeństwo, ażeby uznało ono zasadę walki z kryzysem własnemi siłami nawet przy największych ofiarach — za obowiązującą.

5) Legjoniści widzą w programie podniesienie poziomu życia gospodarczego na wsi — nieodzowny czynnik rozwoju gospodarczego i dlatego witają z radością oświadczenie rządu, symbolizujące się hasłem — „Frontem do wsi".

6) Związek legjonistów wyraża podziękowanie zarządowi głównemu za uporządkowanie administracyjne organizacji związku legjonistów.

7) Związek legjonistów wyraża podziękowanie p. wojewodzie Dziadoszowi za życzliwe ustosunkowanie się do potrzeb bezrobotnych kolegów i udzieloną pomoc.

Wysłane zostały depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego i premjera Sławka.

Zjazd wyraził uznanie i słowa otuchy polakom w Czechosłowacji i w Gdańsku, stojącym obecnie w obliczu poważnych wydarzeń.

Po wysłuchaniu sprawozdań i wyczerpującej dyskusji przystąpiono do wyboru władz okręgu związku legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego.

Prezesem został ponownie wybrany poseł dr. Gosiewski, oraz 9 członków zarządu: wiceprezydent Almstaedt, dyr. Cholewicki, wiceprezes Toba, p. Rabsztyn, p. Szwaja, p. Janicki, p. Chrabąszczewicz, kpt. Styka i p. Kantor - Mirski.

Rewolucja mleczna

Oczywiście w Szwajcarji

W jednem z miast kraju, który się szczyci najlepszem na świecie mlekiem, w Szwajcarji wybuchła na tle mleka groźna „rewolucja".

Terenem jej było, coprawda, tylko jedno i to niewielkie miasteczko Zug, ale zawsze awantura była groźna.

Zatarg spowodował dostawca mleka, posiadający w tem mieście olbrzymią ilość domów. Związek mleczarzy zażądał od niego zapisania się na członka związku. Ten odmówił, wówczas związek zabronił mu dostarczać mleka w tem mieście. Ponieważ jednak mleko owego dostawcy było znakomite i tanie, więc po stronie mleczarza stanęli jego klienci w liczbie 300. Policja, która stała po stronie związku, postanowiła inaczej sprawę załatwić: poprostu mleka nie wpuszczano do miasta, rekwirując je już na dworcu. Zdawało się, że w ten sposób sprawa owego dostawcy jest przegrana. Tymczasem, nie! Klienci uparli się, by brać mleko tylko od niego. Dostawca urządził sobie kiosk z mlekiem w sąsiednim kantonie Baar, gdzie nie sięgała już władza miejscowego związku, a klienci wystarali się o specjalny autobus, który rankiem im to mleko przywozi.

Z działalności O. M. P. na terenie

województwa kieleckiego

Ożywioną działalność na terenie woj. kieleckiego prowadzi organizacja młodzieży pracującej zgrupowana w 83 ogniskach i skupiająca w sobie blisko 10.000 młodzieży robotniczo - rzemieślniczej obojga płci. O doniosłości zadania i ogromie pracy jaką prowadzi O. M. P. świadczy fakt, że w ośrodkach swych prowadzi on 19 warsztatów pracy, 27 punktów dożywiania w których w roku ubiegłym dożywiano 2.000 młodzieży i udzielono pomocy materjalnej 2.762 osobom. 5 ambulatorjów lekarskich, 12 biur pośrednictwa pracy, które w r. ub. skierowały do obozów pracy 1.900 osób, 10 kursów dla analfabetów, 2 poradnie psychotechniczne, 34 bibljotek, 38 teatrów amatorskich, cały szereg kół samokształceniowych itp.

Wkrótce inspektorat wojewódzki O. M. P., na którego czele stoi p. Jan Lengas, organizuje w Kielcach 14-dniowy obóz instruktorski dla przodowników i kierowników ognisk O. M. P., który obejmie całokształt zagadnień organizacyjnych, ideologicznych, wychowania obywatelskiego, kulturalno - społecznych, gospodarczych itp. Pozatem kurs uzupełniony będzie wychowaniem fizycznem zaprawą sportową, kursami LOPP. i PCK.

W obecnej chwili na całym terenie woj. kieleckiego powstają koła przyjaciół O. M. P.

Niezależnie od obozów pracy inspektorat wojewódzki O. M. P. przystępuje w swych ośrodkach do uruchomienia większych warsztatów pracy, które dadzą przygotowanie fachowe młodzieży i zapewnią jej możliwą egzystencję. Warsztaty te mają powstać w Zawierciu, Kielcach, Sosnowcu, Radomiu, Częstochowie i Olkuszu.

KRONIKA

Poniedz. 1 kwiecień	Dziś Teodory, Hugona Jutro: Franciszka à Paulo Wschód słońca: 5.06 Zachód słońca: 6.15

RADJO

KATOWICE.

Poniedziałek, 1 kwietnia.

6.30. Transmisja z Warszawy. 7.45. Program na dz. bież. 7.50. Wskazówki praktyczne. 8.00. Transmisja z Warszawy. 11.57 Transmisja z Warszawy i Krakowa. 12.00 Transmisja z Poznania. 13.30. Chór państ. sem. w Nowej Wsi. 14.00. Płyty. 15.45. Płyty gramofonowe. 16.45. Gitary hawajskie. 17.00. Transmisja ze Lwowa. 17.15. Rezerwa. 18.00. Transmisja z Warszawy. 18.30. Dziecko wsi śląskiej. 18.45. Płyty. 19.07. Program na dz. nast. 19.15. Pod urokiem śląskich kominów. 19.25. Lokalne wiadom. spor.. 19.30. Transmisja z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15. Transmisja z Warszawy.

WARSZAWA.

Wtorek, 2 kwietnia.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bieżący. 7.50 Wskazówki praktyczne 8.00 Audycja dla szkół 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.05 Koncert z Wilna. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.00 Płyty. 13.50 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.45. Koncert orkiestry P. R. 16.30. Listy od dzieci. 16.45. Transmisja z Poznania. 17.00. Skrzynka PKO. 17.15. To samo, a jednak co innego. 17.30. Recital skrzypcowy młodoc. laureatki konk. im. H. Wieniawskiego. 17.50. Nowe placówki pracy. 18.00. Pieśni ludowe. 18.45. Płyty. 19.07. Program na dz. nast. 19.15. Wiadomości sportowe lok. 19.30. Wiadom. sport. ogólnopolskie. 19.35. Recital ze Lwowa. 19.50. Feljeton aktualny. 20.00. Muzyka lekka. 21.00. 5-ty koncert historyczny muz. polskiej z Krakowa. 22.00. Koncert ork. P. R. 22.30. Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami, 23.00. Wiadomości meteor.

—::—

Prima Aprilis

Od niepamiętnych czasów rozpowszechnił się w Europie zwyczaj, że w dniu 1 kwietnia każdego roku ludzie uważają za swój obowiązek przynajmniej jednego ze swych bliźnich „wystrychnąć na dudka".

To zwodzenie ludzi na „Prima Aprilis" przeniosło się z czasem i do prasy, która również poczuwa się do obowiązku rok rocznie nabrać czytelnika, nie przepuszczającego wiadomości przez filtr krytycyzmu — na jakiś kawał. Pierwszy taki żart spotykamy w pewnem piśmie angielskiem dnia 1 kwietnia 1711 roku. — Pismo to ogłosiło następującą nieprawdziwą wiadomość: „Dziś w nocy wskutek trzęsienia ziemi zapadł się do połowy pałac księcia Buckingham. Czy nie chcecie pójść obejrzeć?" Paradne były też dawniej niektóre żarty „kwietniowe" w prasie polskiej.

Od kilku lat ustalił się w Europie zwyczaj, iż na 1 kwietnia prasa codzienna, jak również tygodniki ilustrowane wydają numer specjalny, w którym wszystkie lub tylko niektóre wiadomości i artykuły są w zabawny sposób zmyślone lub sparadjowane tak, że wkońcu zdezorjentowany czytelnik nie wie, co jest prawdą, a co kłamstwem. Na „udowodnienie" tych zmyślonych wiadomości podaje się liczne a fantastyczne zdjęcia fotomontażowe.

Wynaleziony już przed wojną fotomontaż dopiero w tej dziedzinie znalazł pole dowcipu zastosowanie. Sztuka fotomontażu, doprowadzona zwłaszcza w ostatnich latach przez kinematografję do niezwykłych rezultatów — polega, jak wiadomo, na tem, że przez wycięcie z jednej fotografji pewnej części i naklejenie jej na inną fotografję, a następnie sfotografowanie tego montażu, wywołuje się komiczne złudzenie, jakoby rzecz taka w rzeczywistości na świecie istniała.

Zwyczaj ten jednak osiągnął już swój punkt kulminacyjny. O ile dawniej miał on przesadne rozmiary, o tyle dzisiaj nie możemy żalić się już na przesadę, przeciwnie nawet stwierdzić można, że zwyczaj ten zanika coraz więcej, nietylko na łamach prasy, ale i w życiu prywatnem

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś, w teatrze miejskim w Sosnowcu wystąpi po raz ostatni znakomita artystka żydowska w otoczeniu swego zespołu w fakomontażu Jerzego Tepy pt. „Freulein Doktor". Bilety w cenie od zł. 0.50 do 1.50, wcześniej nabywać można w cukierni „Palermo" ul. 3-go maja.

Dziś, dnia 1 kwietnia br. o godz. 8-ej wiecz. teatr miejski z Sosnowca gra w Wojkowicach Komornych w sali „Strażnicy" komedję muzyczną w 3 aktach pt. „Jim i Jill".

—:—

TRUP NA TORZE KOLEJOWYM POD WSIĄ ROGOŹNIKI W GM. BOBROWNIKI.

Pod wsią Rogoźniki w gminie Bobrowniki wydarzył się tragiczny wypadek przejechania przez kolejkę, należącą do towarzystwa „Saturn".

Torem kolejki powracał około godziny 22-ej do domu 46-letni robotnik Antoni Zięba, zamieszkały w Dobieszowicach.

Robotnik, będąc w stanie podchmielonym nie słyszał zbliżającego się pociągu, który wpadł na nieszczęśliwego masakrując go straszliwie.

Zięba poniósł śmierć na miejscu.

—o—

ROBOTNICY STOLARSCY W SOSNOWCU NADAL STRAJKUJĄ.

Wczoraj odbyło się w Sosnowcu zgromadzenie strajkujących robotników stolarskich, na którem postanowiono strajk nadal kontynuować.

—o—

— **W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej** w Sosnowcu przy ul. Teatralnej nr. 4 odbędą się następujące pogadanki: Dnia 7 kwietnia o godz. 11-ej dr. med. Antoni Nasiłowski wygłosi pogadankę „Zapobieganie chorobom w pierwszych dniach życia".

Dnia 14 kwietnia o godz. 11-ej dr. med. A. Bilik wygłosi pogadankę pt. „Handel artykułami spożywczemi, a kryzys".

— **Kurs dla gospodyń wiejskich w Sułoszowej.** Odbył się w Sułoszowej dwudniowy kurs dla członkiń kół gospodyń wiejskich z Sułoszowej i okolicy.

Na zakończeniu kursu był obecny starosta Gliszczyński, który wygłosił referat o znaczeniu kobiety w życiu demokratycznem.

— **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów: płonica — 1, błonica 8, odra 2, róża 2, krztusiec 6, zakażenie połogowe 1, zgon 1, gruźlica 2, zgony 2, jaglica 1.

— **W rocznicę śmierci Adama Skwarczyńskiego w Sosnowcu.** Dziś o godz. 17 odbędzie się w auli państwowego gimnazjum żeńskiego im. E. Plater w Sosnowcu uroczysta odprawa zespołów „Straży przedniej" ku czci śp. Adama Skwarczyńskiego.

Wspomnienie o wielkim, cichym bojowniku o niepodległość i potęgę mocarstwową Polski wygłosi prezydent J. Kaczkowski.

— **Przed świętem 3 maja w Olkuszu.** W dniu 4 kwietnia w sali rady powiatowej w Olkuszu odbędzie się o godz. 7-ej wiecz. organizacyjne posiedzenie komitetu, w sprawie obchodu święta 3 maja.

— **Kradzieże w Zagłębiu.** Nieznani złodzieje skradli ze sklepu Gitli Zajgband (Sosnowiec, ul. Modrzejowska) czekoladę, wartości około 40 zł.

Onegdaj ze sklepu galanteryjnego Dawida Gitlera (Będzin, ul. Małachowskiego), skradziono różną bieliznę, skarpetki i swetry, łącznej wartości około 2.500 zł.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Spotkania piłkarskie w Zagłębiu

UNJA — ZAGŁĘBIANKA 6:1 (3:0).

Wczoraj na boisku własnem sosnowiecka Unja rozegrała mecz o mistrzostwo A kl. z Zagłębianką z Będzina.

Mecz wzbudził znaczne zainteresowanie i na stadjonie zebrało się zgórą 1000 widzów.

Zagłębianka wystąpiła bez swych najlepszych graczy, którzy odbywają służbę wojskową. Mimo to drużyna będzińska była wyrównana i tylko dzięki pechowi poniosła wysoką porażkę.

Mecz zakończył się zwycięstwem Unji w stosunku 6:1 (3:0).

Już w pierwszych minutach gry Unja zdobyła prowadzenie ze strzału Nowaka, który strzelił goala z podania Wiśniewskiego. Następnie wynik podwyższył Dudek. Pod koniec pierwszej połowy trzeciego goala dla gospodarzy uzyskał Słota.

Po przerwie miejscami widoczną przewagę miała Zagłębianka. Atak gości mimo celowych podań zaprzepaścił kilka dogodnych sytuacyj podbramkowych. Również kilka groźnych strzałów obronił przytomnie bramkarz gospodarzy Suwała.

W kilka minut po przerwie jedynego goala dla Zagłębianki w zamieszaniu pod bramkowem uzyskał Sobieraj. Już jednak w następnej minucie wynik dla Unji podwyższył Gwóźdź. Poczem dwa następne punkty dla gospodarzy uzyskał Nowak.

W drużynie gospodarzy słabo grał Wiśniewski, który zastąpił „Witka". U Biernackiego znać znaczną poprawę.

Z Zagłębianki wyróżnili się Karch, Kwapisz i nowopozyskany Szczepanik, reemigrant z Francji.

Sędziował p. Moszkowicz.

Przedmecz rezerw 1:0 dla Unji.

BRYNICA — STRZELEC (Siemianowice) 5:0.

Czeladzka „Brynica" rozegrała koleżeński mecz ze Strzelcem z Siemianowic, wygrywając w stosunku 5:0.

Bramki strzelili: „Edo" — 2, Łasak — 1, Kopeć — 2. Sędziował p. Piechowski.

Rezerwa „Brynicy" odniosła zwycięstwo w stosunku 12:0!

ZAGŁĘBIE — WARTA (Zawiercie) 6:2 (1:1).

Rewanżowy mecz powyższych zespołów w Dąbrowie zakończył się niespodziewanie wysokiem zwycięstwem Zagłębia w stosunku 6:2. Do przerwy gra była wyrównana, obie drużyny grały anemicznie, zwłaszcza pod bramką. W tej fazie zawodów padły bramki ze strzałów Bogdanowa i Sobiecharda I.

Po przerwie gospodarze przejęli inicjatywę i w krótkich odstępach uzyskują dalsze zwycięskie bramki przez Pękalskiego 4 i Banasika 1. Drugi punkt dla Warty zdobył Sobiechard.

Na wyróżnienie zasługują: Sobiechard I i bramkarz z Warty oraz Mazur, Pękalski, Banasik z Zagłębia.

Sędziowali pp. Cabaj i Grabowski (od przerwy).

PŁOMIEŃ — K. S. PONIATOWSKI (Szopienice) 4:4.

W Milowicach Płomień rozegrał koleżeński mecz z K. S. Poniatowski z Szopienic, remisując w stosunku 4:4.

Sędziował p. Fiszel.

* * *

Wskutek złych warunków terenowych odwołane zostały mecze: Strzelec — Słupna w Niwce CKS—Saturn w Wojkowicach Komornych, Hakoah — Victorja w Będzinie, Solvay — Strzelec (Przełajka) w Grodźcu.

Dziesięć lat istnienia związku robotniczych stowarzyszeń sportowych w Polsce

Związek robotniczych stowarzyszeń sportowych w Polsce obchodzi w roku bieżącym jubileusz dziesięciolecia swego istnienia.

W chwili stworzenia ZRSS. w pierwszym roku (1925) było zrzeszonych 400 członków — obecnie w roku jubileuszowym (1935) jest zrzeszonych w ZRSS. 7 okręgów, w tem 500 klubów i 20.000 członków.

Z. R. S. S. z okazji dziesięciolecia istnienia związku, uświęci to święto wielkim jubileuszem. W tym celu organizuje w dniach 29 i 30 czerwca br. w Katowicach wielki zlot ZRSS. w konkurencji międzynarodowej. Na zlot spodziewany jest przyjazd 7000 sportowców, w tem 6000 z Polski. Z okręgu warszawskiego, gdańsko - pomorskiego, łódzkiego, lwowskiego, krakowskiego, kieleckiego i śląskiego.

Z zagranicznych zaprzyjaźnionych organizacyj przyjeżdża: 800 osób, w tem robotnicy z Czechosłowacji (300 osób) i z Niemiec. Pozatem gośćmi ZRSS będą Węgrzy, Czesi, Norwegowie i Belgowie.

Program sportowy zlotu zapowiada się imponująco, a więc rozegrany zostanie wielki turniej piłkarski, zawody lekkoatletyczne, gier sportowych, gimnastyka oraz kolarskie wyścigi szosowe. Największą atrakcją zlotu w Katowicach będzie międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji robotniczych Węgry — Polska o mistrzostwo środkowej Europy.

Obecnie komitet organizacyjny zlotu w Katowicach, na czele którego stanął dr. Jerzy Michałowicz pracuje nad tem, aby zlot był prawdziwem odzwierciadleniem potęgi sportu robotniczego w Polsce.

KU UWADZE GRACZY W ZAGŁĘBIU.

Zarząd polskiego związku piłki nożnej wydał ostatnio dla okręgowych związków zarządzenie, według którego poleca zawiadomić kluby, iż wydziały gier karać będą ostro wszelkie przejawy brutalności na boisku, **przyczem w myśl uchwały walnego zgromadzenia, gracze usunięci z boiska za czynne znieważenie lub umyślne uderzenie gracza, sędziego czy widza, zostają automatycznie zawieszeni aż do czasu orzeczenia kary.**

Poza tem zarząd PZPN. zakazuje stosowanie najostrzejszych kar za niesportowe zachowanie się zawodników i poleca jak najszybsze prowadzenie dochodzeń i nakładanie kar, zobowiązując jednocześnie okręgi do składania comiesiąc sprawozdań, co do zarządzeń, wydanych w kierunku utrzymania dyscypliny na boisku.

TURNIEJ PING - PONGOWY W PIASKACH.

Wczoraj odbył się w Piaskach turniej ping - pongowy, do którego stanęło 11 drużyn z Zagłębia i Śląska.

Mistrzostwo i puhar przechodni zdobyła drużyna K.S.M. (Piaski), wicemistrzostwo K. S. Solvay (Grodziec).

W grze pojedyńczej mistrzostwo zdobył Dronia (K.S.M.), wicemistrzostwo Nawrotek (K.S.M.).

W grze podwójnej zwyciężyła para Dronia — Nawrotek.

MECZE TOWARZYSKIE.

Śląsk (Świętochłowice) — Preussen Hindenburg 5:1 (2:1). Reprezentacja robotnicza Warszawy — reprezentacja robotnicza Gdańska 1:4 (1:2), Ł.K.S.—TUR. 13:0, Cracovia — Pogoń (Katowice) 1:1.

LIGA NA STARCIE.

W dniu wczorajszym odbyły się pierwsze dwa spotkania ligowe, a mianowicie:

W Warszawie Legja pokonała Wisłę 4:0 (3:0).

W Krakowie Pogoń (Lwów) zremisowała z Garbarnią 1:1 (1:0).

O PUHAR EUROPY W HOKEJU.

LONDYN, 31. 3. W finałowym meczu o puhar Europy w hokeju na lodzie rozgrywany od kilku miesięcy zdobyła ostatecznie angielska drużyna Streathan po wyniku remisowym w Rochmond Hausk 2:2.

PARYŻ — WIEDEŃ 2:1

W Paryżu reprezentacja piłkarska Wiednia poniosła porażkę w spotkaniu z reprezentacją Paryża w stosunku 1:2.

Kronika

× **MFL nie zezwala na start Petkiewicza i Nurmiego.** Międzynarodowa federacja lekkoatl. zawiadomiła PZLA, że nie może zgodzić się na zezwolenie PZLA. na urządzenie zawodów z udziałem Petkiewicza i Nurmiego nawet w charakterze propagandowym, gdyż przepisy międzynarodowe wyraźnie zabraniają związkom amatorskim urządzania podobnych imprez.

× **Przed największą sensacją angielską.** Przygotowania do meczu wioślarskiego między uniwersytetami Cambridge i Oxford weszły w ostateczną fazę. Ostatnio obydwie osady przejechały pełną trasę przyczem Cambridge uzyskał czas 19:03, a Oxford 19:32. Rekord trasy został, jak wiadomo, ustanowiony w wyścigu zeszłorocznym i wynosi 18:03.

Zaznaczyć należy, iż Cambridge był dopingowany przez szereg ósemek kolegjalnych, podczas gdy Oxford zjeżdżał trasę w towarzystwie motorówki.

× **Zarząd sekcji kolarskiej „Unji“ w Sosnowcu** zawiadamia członków, że w nadchodzącą środę o godz. 18 w lokalu na stadjonie odbędzie się walne zebranie sekcji kolarskiej.

× **Przygotowania do motocyklowego biegu „Szlakiem Kadrówki“.** „Motocyklowy bieg szlakiem kadrówki w br. zostanie znacznie urozmaicony i będzie składał się z trzech części: 500 klm. zjazd do Kielc, właściwy bieg Szlakiem Kadrówki Kielce — Kraków, trzeci etap Kraków — Zakopane — Morskie Oko. Impreza ta, połączona z próbami na strzelnicy i w terenie (rysowanie mapy), wymagać będzie nietylko doskonałego opanowania maszyny, ale i umiejętności celnego strzelania i dobrego szkicowania.

„Dzień Matki“

Dorocznym zwyczajem odbędzie się w ostatnią niedzielę maja, tj. dnia 26.5 obchód „Dnia Matki“, organizowany przez koła młodzieży polskiego czerwonego krzyża.

Komisja główna kół młodzieży PCK. wydała już okólnik do wszystkich komisyj okręgowych w sprawie zorganizowania „Dnia Matki“ na terenie całej Polski. „Dzień“ poświęcony będzie zadokumentowaniu uczuć młodzieży dla matek i wyrażeniu im miłości i przywiązania. Poszczególne koła młodzieży czerwonego krzyża zorganizują pogadanki, obchody, akedemje itp., na których matki otrzymają od dzieci upominki i kwiaty.

Komisje okręgowe kół młodzieży PCK. nawiązać mają kontakt z kuratorjami okręgów szkolnych celem uzyskania ich poparcia dla tej akcji.

OGŁOSZENIE

Syndyk tymczasowy masy upadłości kopalni węgla kamiennego „Helena“ w Niwce, działając na zasadzie postanowienia Sądu Okręgowego w Sosnowcu z d. 22. III. 1935 r. rozpisuje nieograniczony przetarg na dzierżawę kopalni „Helena“ z terminem od 10. IV. 1935 r. do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia w przedmiocie zatwierdzenia układu.

Ogólne warunki przetargu są następujące:

1) Dzierżawca winien przy zawarciu umowy wpłacić na poczet tenuty dzierżawnej gotówką zł. 50.000 oraz tytułem zapewnienia dotrzymania wszelkich warunków umowy winien dać gwarancję poważnego banku na sumę zł. 50.000.

2) Po wydzierżawieniu kopalnia nie może być unieruchomiona a wszyscy obecnie zatrudnieni muszą być przejęci przez dzierżawcę. Kopalnię tę wydzierżawi z inwentarzem będącym w posiadaniu Syndyka w dniu 31. III 1934.

3) Niezwłocznie po zaakceptowaniu oferty przez sędziego-komisarza reflektant wpłaca na ręce Syndyka zł. 10.000 tytułem gwarancji zawarcia aktu rejentalnego na umówionych warunkch. Suma t przechodzi na rzecz Masy upadłości w razie niedojścia do skutku umowy rejentalnej.

4) Oferta winna zawierać cenę jaką reflektant proponuje płacić od każdej wydobytej tony oraz gwarantowane minimum wydobycia.

5) Oferty należy składać do rąk Syndyka tymczasowego adwokata Stanisława Wojciechowskiego w jego kancelarji przy ul. Kowalskiej Nr. 2 w godzinach od 17—19 do godz. 19 dnia 6 kwietnia 1935 r.

6) Syndyk tymczasowy masy upadłości zastrzega sobie prawo wyboru kandydata niezależnie od zaoferowanych warunków.

Wszelkich informacyj o szczegółowych warunkach dzierżawy zasięgać można u sekretarza Syndyka tymczasowego w biurze kopalni „Helena“ przy ul. Wspólnej Nr. 16 w Sosnowcu codziennie od godziny 10 — 13.

Syndyk tymczasowy
Masy upadłości
Adw. STAN. WOJCIECHOWSKI.

DROBNE OGŁOSZENIA

ELUSZTAJN BASIA zgubiła dowód osobisty wydany przez magistrat miasta Będzina.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Czysta 7 m. 10, II piętro.



100.

Starszy sekretarz poselstwa rosyjskiego był człowiekiem około lat pięćdziesięciu, wysoki, zgrabny, typ prawdziwy rosyjskiego pana. Długie prawie siwe faworyty otaczały czerwoną twarz jego, noszącą na sobie cechę szlachetnej dumy, ludzkości i ambicji. W pętlicy surduta czerwieniała sprzączka ze wstążeczkami wszystkich znaczniejszych państw europejskich.

Skłoniwszy się sędziemu śledczemu przyjacielsko podał rękę hrabiemu Smoiłowi, a ujrzawszy łzy w jego oczach, wyrzekł:

— Nie trwóż się miłe dziecko moje, nieporozumienie, którego stałaś się ofiarą, niedługo się wyjaśni.

— Książę — zapytał Paweł de Gibray — pan zapewne odwiedził tego młodego człowieka w czasie jego aresztu.

— Tak, panie i przedewszystkiem będę go prosił o wyświadczenie mi pewnej łaski.

— Jestem cały na usługi pańskie.

— Każ zdjąć kajdany hrabiemu Smoiłowi.

— Życzenie pańskie będzie zaraz spełnione — odpowiedział sędzia śledczy i na znak jego natychmiast zbliżył się jeden z otaczających podsądnych żołnierzy i zdjął kajdany z hrabiego.

— Według pańskiego rozkazu aresztowany został hrabia Jon Smoiłow, syn mojego najlepszego przyjaciela — zaczął książę Puszkin, zwracając się do sędziego śledczego. — Nie wiem, o co go obwiniają, ale przyjechałem dla oznajmienia panu, że ręczę za niego, jak za siebie i proszę o uwolnienie go za poręczeniem.

— I ja łączę moją prośbę z prośbą księcia — dorzucił Guy d'Arfeilles.

Paweł de Gibray zachmurzył się; na twarzy jego malowało się mocne pomieszanie. Prośba tych panów w trudnem stawiała go położeniu.

— Naiprzód pozwólcie panowie, abym wyjaśnił powód, dlaczego wasz ziomek został obwiniony — odpowiedział.

— Chcieć nam wyświadczyć tę łaskę.

— Hrabia Jan Smoiłow został obwiniony o podwójne zabójstwo?

— O podwójne zabójstwo? — jednocześnie zawołali.

— Badanie świadków nie pozwala mieć najmniejszej wątpliwości.

— Pozory bywają czasami mylne, pan sam wiesz o tem — wyrzekł sekretarz poselstwa, zauważywszy uśmiech lakoniczny na ustach hrabiego Jana. — Jestem przekonany, że hrabia Smoiłow przez pomyłkę został aresztowany.

— Ja to samo mówiłem panu sędziemu śledczemu — rzekł hrabia.

— Mogłeś pan dowieść swej niewinności, lecz sam tego nie chciałeś — dorzucił Paweł de Gibray.

— Pozwól, że się zapytam, jakie w tym razie było zapytanie pana — zapytał książę Puszkin. — Postarałem się wpłynąć na mego młodego przyjaciela, aby spełnił, czego żądasz.

Paweł de Gibray w krótkich słowach opowiedział księciu, co wiadomem jest naszym czytelnikom.

— Czy to być może? — zawołał sekretarz. — Pan obwiniasz hrabiego Smoiłowa o dwa zabójstwa?

— Obwiniam nie ja, ale fakta. Wina jego niemal zupełna. Nie chce wyznać. dla jakich powodów wchodził do grobowca Kurawiewów.

— Jakto, nie wyznał panu powodu?

— Nie — uchylił się zupełnie od tego.

— Ależ to nierozsądek z jego strony... Ja panu zaraz...

— Na Boga książę, błagam cię — przerwał hrabia Jan — nie zapominaj, że to tajemnica rodzinna.

— Przyjacielu mój, co znaczy ta tajemnica w porównaniu z ciężkiem twem oskarżeniem? Winieneś pan powiedzieć całą prawdę. Zewnętrze twe podobieństwo do zbrodniarza, który dopuścił się zabójstwa, mogło wprowadzić w błąd świadków, na zeznaniach których gruntuje się oskarżenie. Zniwecz pan odrazu wszystkie podejrzenia. Wyjaw pan prawdę. Jeżeli zaś pozwolisz mówić za siebie, to objaśnię powód przyjazdu pańskiego do Paryża i opowiem, co zmusiło pana do wejścia do grobowca na cmentarzu Pere Lachaise.

LII.

Silny wewnętrzny niepokój okazał się na twarzy hrabiego Smoiłowa; w oczach zabłysły łzy, ręce i usta jego drżały. Po krótkiej przerwie rzekł cichym głosem:

— Mój książę, jeżeli to jest koniecznem, tylko będę prosił pana sędziego, aby wydalił osoby obce, aby nie były świadkami tej rozmowy.

Na znak de Gibraya protokulista i żołnierze wyszli z gabinetu.

— Dlatego, aby zupełnie oczyścić w waszych oczach mojego przyjaciela — rozpoczął książę Puszkin, zwracając się do sędziego śledczego — wypada mi wyrzec prawdziwe nazwisko jego. — Zwą go hrabią Kurawiew.

d. c. n.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. **Redaktor odp. Lucjan Horski.**